

OBRAZ KORUPCJI W WOJEWÓDZTWIE PODLASKIM NA PODSTAWIE DONIESIEŃ PRASOWYCH

Przyjmuje się powszechnie, że prasa stanowi jedną z władz w demokratycznym państwie. To prasa ujawniła aferę Watergate i wiele innych skandali politycznych, gospodarczych i społecznych. Prasa pozostaje nadal instrumentem opinii (publicznej), mimo wzrostu znaczenia, szczególnie w ostatnim czasie, mediów obrazkowych i odstąpienia od stylu debaty (Toeplitz, 2006: 24).

Pomimo że tytuł wypowiedzi sugeruje charakterystykę zjawisk korupcyjnych na podstawie doniesień prasowych z prasy białostockiej, zasadne jest odnoszenie charakterystyki korupcji przedstawianej w prasie białostockiej do całości regionu rozumianego bardziej jako województwo podlaskie.

Analiza prasy pod kątem analizy tematyki korupcyjnej nie była prowadzona dotychczas w regionie. Również w skali ogólnokrajowej ten obszar badań nie wydaje się szczególnie mocno eksploatowany poza nielicznymi wyjątkami.

W artykule skupiam się na analizie trzech głównych dla Białegostoku i regionu tytułach prasowych, „Gazecie Wyborczej”¹, „Kurierze Porannym” i „Gazecie Współczesnej”. Analiza publikacji obejmuje okres od 2000 roku do końca roku 2007².

Problematyka zachowań korupcyjnych znajduje się obecnie w czołówce problemów, którymi interesuje się większość polskich polityków. Jak to często bywa z problemami politycznymi, ich pojawienie się zwykle nie jest całkowicie przypadkowe i nie bez uzasadnienia w rzeczywistości społecznej. Od początku polskiej transformacji zagrożenie patologią korupcji stanowiło jeden z dyżurnych tematów doniesień medialnych i po części przekładało

¹ Wszystkie przypisy w tekście odnoszące się do źródeł „Gazety Wyborczej” odnoszą się do GW Białystok.

² Tekst powstał w oparciu o analizę publikacji dotyczących korupcji w regionalnych tytułach prasowych od roku 2000. W „Gazecie Wyborczej Białystok” przeanalizowano pod tym kątem 122 artykuły, w „Kurierze Porannym” analiza objęła 45 artykułów, a w „Gazecie Współczesnej” 50 artykułów. W sumie artykułów bazuje na 217 publikacjach prasowych.

się na zainteresowanie nim polityków. Jako oczywistą przyczynę dużej skali korupcji w każdej dziedzinie życia społecznego, politycznego i gospodarczego podawano dziedzictwo po poprzednim ustroju. Spadek ten miał lub ma postać gamy zachowań obywateli, ale i funkcjonariuszy państwowych, którzy mimo zmiany systemowej żyli nadal zachowują się jak gdyby w poprzednim ustroju. Uciekając się do pobieżnego uogólnienia można stwierdzić, że taka gama zachowań sprowadza się do braku zaufania do instytucji państwowych i przedstawicieli państwa, co skutkuje działaniami, których rezultatem jest, jak to swego czasu podczas wizyty w Białymstoku powiedział Jan Nowak Jeziorański, *sprzedawanie państwa* (*Korupcyjny rak*, „Gazeta Współczesna”, 9.X.2002).

Owo sprzedawanie państwa w pewnym stopniu ma swoje podłoże w ukształtowanych tak w realnym socjalizmie, jak i we wcześniejszych okresach, zaszłościach oraz relacjach i stosunkach społecznych. Pod tym pojęciem rozumieć można w głównej mierze klientelizm, czyli najogólniej, więź na linii patron – klient. W tym układzie określanym często jako nierówna/kulawa przyjaźń patron zajmował wysoką pozycję socjo-ekonomiczną i dysponował szeregiem zasobów, które wedle własnego uznania rozdysponowywał w obrębie własnej klienteli. Osoba uchodząca za patrona miała/ma także swoich patronów, a sam patron w takich relacjach był/jest znowuż klientem, co odzwierciedlało schemat funkcjonowania feudalizmu. Toteż relacje tego rodzaju najgłębiej uwidoczniły się w społeczeństwach rolniczych. W takim klasycznym rozumieniu klientelizmu pojawia się korupcja rozumiana przede wszystkim jako nepotyzm – wspieranie przede wszystkim rodziny ale i swoich, znajomych czy ludzi z tej samej okolicy. Korupcja w klasycznym układzie patron – klient nie zawsze przyjmuje postać łapówki, raczej główną rolę odgrywać tu będzie samo wspieranie (przy wykorzystaniu instytucji niedołężnego wówczas państwa oraz przy sieci powiązań z innymi klientami czy patronami) swoich bliskich i tych, którym to wsparcie należy okazać (Mączak, 2003: 247-250).

Taka ugruntowana postać relacji przeniesiona w epokę i kontekst socjalizmu, najogólniej rzecz biorąc i upraszczając wielokrotnie przytaczany już schemat, powodować może poszukiwanie patrona wśród rządzących, lokalnej władzy. Sprawdzenie się funkcjonowania takiego mechanizmu w socjalizmie zostaje zapewne w jakiejś mierze zaadoptowane do realiów państwa demokracji liberalnej. Przy czym można tu założyć, że daleko idące urynkwienie procesów wszelkiej wymiany jest pochodną urynkwienia transak-

cji korupcyjnych, poparcie, pomoc czy jakaś forma protekcji niesie za sobą koszty przeliczane już nie na podstawie podstawowych dóbr konsumpcyjnych czy świadczenia pracy na rzecz patrona, ale na podstawie pieniędzy³.

Jako główne przyczyny korupcji wymienić można dziedzictwo historyczne – z czego wynikają wspomniane zachowania klientelistyczne, ponadto ubóstwo oraz aktualne zachodzenie przekształceń ustrojowych czy zmianę systemową, która niekoniecznie musi wiązać się z ustrojem socjalistycznym. Poza tym, oprócz tych powierzchownych przyczyn korupcji, wedle których często wyjaśnia się to zjawisko w odniesieniu do jego występowania w takim kraju jak Polska, podłoże korupcji warunkowane jest przez czynniki każdego systemu społecznego oraz przez czynniki indywidualne. Ich aktywacja nie musi wymagać jednoczesnego występowania zaszłości historycznych czy transformacji ustrojowej. Zasadniczą i immanentną przyczyną mogącą wywoływać korupcję jest nierównomierne rozłożenie zasobów w społeczeństwie. Ponadto, taka organizacja struktury społecznej wynikająca z mechaniki funkcjonowania państwa, która wedle spełniania poszczególnych warunków najczęściej wiążących się z osiąganiem kolejnych szczebli statusu socjo-ekonomicznego warunkuje dystrybucję zasobów czy różnego rodzaju uprawnień ułatwiających osiągnięcie powszechnie cenionych zasobów. Drugim zasadniczym czynnikiem powodującym występowanie korupcji są czynniki indywidualne występujące u wszystkich ludzi i mogące się uaktywnić w szczególnie sprzyjających ku temu okolicznościach (Tysza, 2002: 76-81).

Samą definicję pojęcia korupcji sprowadzić można do najczęściej funkcjonującej, korupcja to nadużycie władzy publicznej dla osobistej lub grupowej korzyści⁴. Definicja ta jest chyba najprostszym, ale i najbardziej traf-

³ Na podstawie: Mączak A. (2003), *Nierówna przyjaźń. Układy klientalne w perspektywie historycznej*, Wrocław, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 218. Klientelizm występujący w społecznościach tradycyjnych, oparty na produkcji rolniczej miał postać wymiany pomiędzy klientem a patronem na zasadzie podstawowych często powinności, klient jako osoba o niższej pozycji społecznej odnosił zakupy czy wykonywał nieodpłatnie szereg prac w domu patrona, którym mógł być poborca podatkowy. Patron z kolei za tak świadczone powinności mógł w okresie nieurodzaju z mniejszą surowością egzekwować podatek od takiego klienta, ewentualnie wesprzeć go w innych okolicznościach, kiedy ten zabiegał o poparcie władzy.

⁴ Taką definicję posługuje się Bank Światowy w raportach i zaleceniach dla pożyczkobiorców. Podobnie definiuje korupcję Transparency International, międzynarodowa organizacja pozarządowa prowadząca coroczne badania dotyczące skali korupcji w większości krajów świata. Ich wyniki stanowią pewną rekomendację i punkt odniesienia dla zagranicznych inwestorów, rządów innych państw i międzynarodowej opinii przy podejmowaniu decyzji głównie dotyczących sfery gospodarczej. Wyniki poziomu korupcji w danym kraju przedstawiane na podstawie 10-punktowej skali mają powiązanie z szeregiem innych ocen i ewaluacją funkcjonowania państwa i jego sytuacji wewnętrznej.

nym określeniem całego repertuaru zachowań korupcyjnych, do tego określeniem stosowanym przez szereg instytucji tak wewnątrz państwowych jak i organizacji międzynarodowych. Definicja ta jest również najszerzej stosowana, jednak nie wyłapuje ona całości zachowań korupcyjnych, w najlepszym razie dzięki jej stosowaniu możliwe jest zakwalifikowanie do korupcji większości jej przejawów. Jako punkt odniesienia przyjmuje ona, że strona procesu musi koniecznie zajmować stanowisko publiczne, musi być aktualnie wykonującym swój mandat politykiem albo urzędnikiem dowolnego szczebla władzy centralnej, samorządowej czy jakiegokolwiek instytucji państwowej. Istnieją jednak rodzaje korupcji w ogóle nie związanej z aparatem państwowym, np. wręczanie przez firmę prywatną tak zwanej korzyści majątkowej innej firmie prywatnej w zamian za wygraną przetargu.

Pomijając nieścisłości definicyjne i przyjmując dla celów tej wypowiedzi definicję korupcji jako nadużycie stanowiska publicznego dla własnych partykularnych celów, przejdę do charakterystyki opisu tego zjawiska w mediach drukowanych.

Problematyka korupcji znajduje od dawna duże odzwierciedlenie w opisach naukowych jak i bardziej publicystycznych zjawiska. Prowadzone na ten temat badania dotyczą głównie percepcji korupcji i jej odbioru przez społeczeństwo. Najbardziej reprezentatywne, cykliczne i standaryzowane badania w tym zakresie prowadzą tylko nieliczne jednostki, a głównie fundacje⁵.

Problematyka korupcji w Polsce zostaje dostrzeżona na początku lat dziewięćdziesiątych. Upadek poprzedniego ustroju, (w którym zjawisko korupcji, podobnie jak wiele innych patologii społecznych, oficjalnie nie istniało), powoduje oficjalne zauważenie tego zjawiska. W Polsce największa ilość badań dotyczących korupcji oraz największe zainteresowanie nią pojawia się u schyłku lat dziewięćdziesiątych, na co złożyło się kilka czynników. Przede wszystkim eksponowanie tego problemu przez środki masowego przekazu w postaci doniesień o kolejnych aferach i nadużyciach, których dopuszczają się zwykle przedstawiciele władzy. Po drugie, na zwiększone zainteresowanie tą problematyką wpływa przedstawianie problemu korupcji jako jednego z głównych problemów społecznych przez media. Medialność

⁵ Przykładem najbardziej znanych i liczących się pod względem metodologicznym badań są badania realizowane przez Fundację Batorego. Fundacja Batorego korupcją systematycznie zajmuje się od roku 2000, od tego momentu realizuje również coroczne badania na reprezentatywnej grupie Polaków, zadając każdorazowo te same pytania dotyczące głównie postrzegania stopnia korupcji.

korupcji wywołuje zainteresowanie tym problemem polityków, a to z kolei powodować może dostrzeganie zagrożenia korupcją przez społeczeństwo. Możliwy oczywiście jest tu odmienny schemat, najpierw społeczeństwo dostrzega niebezpieczeństwo korupcji, później problem zostaje „kupiony” przez polityków.

W każdym razie, korupcja staje się problemem o zastraszających rozmiarach – przynajmniej tak wynika z badań koncentrujących się na percepcji tego zjawiska. Przy czym konieczne w tym miejscu jest zauważenie pewnych nieścisłości w deklaracjach samych badanych. Co do tego, że korupcja występuje w bardzo wielu obszarach funkcjonowania państwa i życia społecznego, badani nie mają wątpliwości. Nie ma wahania w odpowiedziach badanych także w ocenie skali tego zjawiska, korupcja jest powszechna i dotyczy nawet drobnych spraw⁶. Nieścisłości, jakie można znaleźć, pytając o możliwy poziom korupcji, wynikają w dużej mierze z samego przeświadczenia wysokiej korupcji, co często nie znajduje potem potwierdzenia w doświadczeniach osobistych pytanych osób. Ocenianie zjawiska jako powszechnie występującego o dużym nasileniu może być warunkowane np. przez jego częste występowanie w prasie, radiu i telewizji. Łatwo wyobrazić sobie sytuację, że osoba pytana o korupcję wśród urzędników albo nawet o samą skłonność do takiego zachowania w tej grupie zawodowej z reguły ocenia, że urzędnicy są podatni na przyjmowanie korzyści majątkowych a nawet sami takie korzyści prowokują. Jednak jeżeli tej samej osobie zadać pytanie o to, czy załatwiając swoje sprawy w kontakcie z urzędnikami wręczała łapówkę lub była do tego zmuszana, wówczas trudno uzyskać odpowiedź twierdzącą. Zatem deklaracje tego typu mogą, choć oczywiście nie muszą, być budowane na zasadzie akceptacji przekazu medialnego. Jednak jeżeli badani nie posiadają własnych doświadczeń tego rodzaju, to na jakiej podstawie formułują takie twierdzenia? Jako najprostszą odpowiedź można

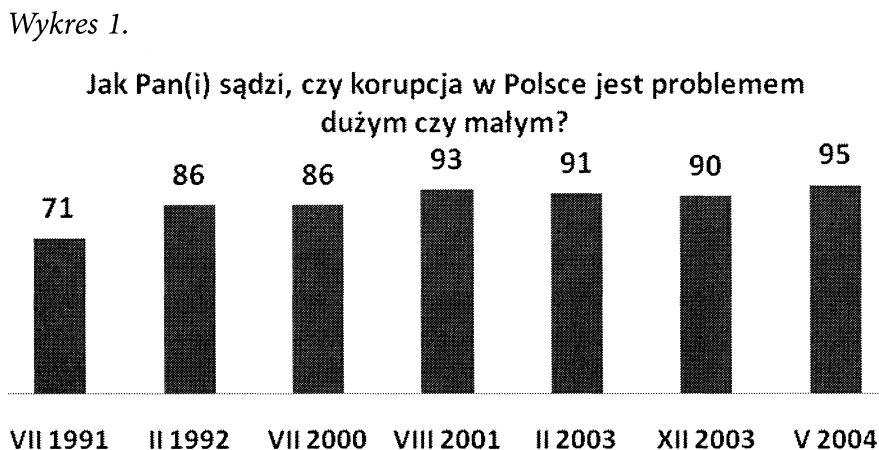
⁶ Występowanie korupcji w badaniach jej percepcji oceniano na ponad 90 procent: Raport CBOS, *Postrzeganie korupcji w Polsce*, Warszawa, czerwiec 2004. W roku 2004 wystąpił również jeden z najwyższych wskaźników percepcji korupcji wg corocznych badań TI jego wartość wyniosła 3,5 punktu, ale w roku 2005 indeks TI odnotował kolejny spadek do poziomu 3,4 punktu wg skali TI. Była to najniższa wartość od momentu rozpoczęcia badań przez TI w Polsce, czyli od roku 1996. Od roku 2006 sytuacja uległa poprawie i wartość wskaźnika wyniosła wówczas 3,7 a wartość na rok 2007, to 4,2.

Korupcja występuje tak w świecie wielkiego biznesu i wielkich transakcji, a wszystko to uwikłane jest w jakimś zakresie w świat polityki. Korupcja wg wyników badań jej percepcji to również, a może przede wszystkim, korupcja w służbie zdrowia czy w policji drogowej, wreszcie to korupcja wśród urzędników stykających się na pierwszej linii z petentem, urzędników wydających pozwolenia, zezwolenia i koncesje.

tu wskazać oczywiście medialność tego zjawiska i jego wysokie pozycjonowanie w przekazie do opinii publicznej.

Czym natomiast może być dyktowane owo wysokie zainteresowanie mediów tym problemem? Wydaje się, że wynikami sondaży, choć też do końca nie wiadomo, czy wyniki sondaży stanowią przesłankę do zwracania na ten problem szczególnej uwagi przez media, czy to media najpierw podkreśliły ten problem, a następnie został on odzwierciedlony w wynikach sondażowych. Wiadomym jest, że narzędziem mediów mogącym wywierać wpływ na opinię publiczną jest sondaż⁷. Podkreśla się, że możliwy jest wpływ badań opinii publicznej na wyniki oraz na opinię, wpływ ten jest skutkiem samej natury opinii publicznej i prowadzonych badań (Sulek, 2006: 120).

Jako przykład, który może lepiej przedstawić ten problem, powołać się można na wyniki uzyskiwane w badaniach realizowanych przez CBOS. Ilustruje to poniższy wykres 1⁸.



W kolejnych latach respondentom zadawano to samo pytanie, jednak badani nie mieli w tym przypadku tła odniesienia w postaci innych spraw,

⁷ Opinia publiczna rozumiana jako odrębne zjawisko od opinii społecznej. Opinia publiczna powstaje przez *upublicznienie* opinii społecznej, która z kolei powstaje bez pośrednictwa mediów, szerzej o tym – Młyniec E. (2002), *Opinia publiczna. Wstęp do teorii*, Poznań-Wrocław, Wydawnictwo Forum Naukowe, s. 23-24.

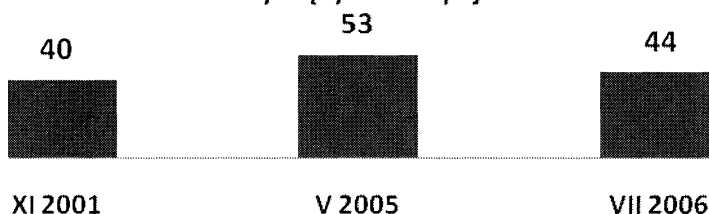
⁸ Raport CBOS, *Postrzeganie korupcji w Polsce*, Warszawa czerwiec 2004, s. 2. Na wykresie przedstawiono łączną ilość wyborów dwóch opcji: *bardzo dużym* i *raczej dużym*. W pytaniu: *Jak Pan(i) sądzi, czy korupcja w Polsce jest problemem dużym czy małym?* respondenci mieli do wyboru następujące warianty odpowiedzi: *bardzo dużym*; *raczej dużym*; *raczej małym*; *bardzo małym*.

zagadnień lub problemów do oceny. Mieli jedynie rozważyć wielkość problemu korupcji.

Zupełnie odmienne wyniki uzyskać można w sytuacji, kiedy badani mają za zadanie poddać ocenie skalę kilku problemów. Czyli kiedy nie oceniają jedynie korupcji, ale również takiej ocenie poddawane są inne podmioty. Wyniki takich badań przedstawiono na poniższym wykresie 2⁹.

Wykres 2.

Najważniejsze problemy społeczne. Skala wyborów dotyczących korupcji.



Wydaje się że medialność problemu korupcji przejęli w pewnym momencie politycy. Niektóre partie uczyniły z tego główny problem i cel swoich kampanii politycznych. Co można określać jako torowanie, czyli koncentrowanie się na wybranym problemie w przekazie do wyborców (Skarżyńska, 2006: 318). Proces ten polega na eksponowaniu określonych spraw, problemów przez ich częste powtarzanie i odpowiednie z uwagi na ilość odbiorców umieszczanie w ramówce programowej. Dodatkowo, ekspozycji tych kwestii towarzyszyć ma komentarz i analiza prowadzona przez uznane społecznie autorytety (Skarżyńska, 2006). Takie koncentrowanie się nawet za wszelką cenę na jednym lub kilku starannie wyselekcjonowanych aspektach realizowanej polityki jest oczywiście racjonalne z punktu widzenia założeń prowadzenia kampanii politycznych. Jednak jako skutek uboczny

⁹ Na podstawie: Kubiak A. (2006), *Codzienne doświadczenia korupcyjne Polaków. Barometr korupcji 2006. Raport z badań*, Warszawa, Fundacja im. Stefana Batorego, s. 3. W badaniu tym prosi się respondentów o wskazanie najważniejszych problemów społecznych, gdzie obok korupcji ocenie poddaje się m.in.: zatrudnienie i bezrobocie, przestępczość, biedę, szkolnictwo, sytuację w rolnictwie czy stosunki gospodarcze z zagranicą. Według wyników tych cyklicznych badań, tj. od roku 2001 korupcja nigdy nie była pozycjonowana jako najważniejszy problem społeczny. Najczęściej jako najważniejszy problem społeczny wskazywana była w roku 2003 – co pozwoliło uplasować korupcję na miejscu drugim pod względem ilości wskazań. Według ilości wskazań w roku 2006 korupcja zajmuje miejsce piąte w hierarchii najważniejszych problemów społecznych. Ważniejszymi problemami społecznymi, niż korupcja w roku 2006 były w kolejności wskazań badanych: zatrudnienie i bezrobocie, ochrona zdrowia, bieda, renty i emerytury.

powodować może nadmierną internalizację danej tematyki przez odbiorców przekazu, wreszcie może wywołać ocenianie tak eksponowanego tematu niezgodnie z rzeczywistością, która w przypadku większości tworzona jest przez osobiste doświadczenia. Co w sytuacji skupiania się na problemie korupcji w efekcie skutkować może nieadekwatną do rzeczywistych rozmiarów zjawiska oceną skali jego występowania.

Treści publikacji prasowych określające charakter korupcji w regionie

Zjawisko korupcji w obrazie, jaki kreślą publikacje w prasie regionalnej, scharakteryzować można na podstawie przedstawienia definicji korupcji występującej w analizowanych artykułach, określenia skali zjawiska w odwołaniu do jednostkowych spraw, określenia strony rozpoczynającej proces korupcji (urzędnik państwowy – obywatel), ustalenia głównych grup zawodowych, w których korupcja występuje najczęściej, głównych form transakcji korupcyjnych i rodzaju sankcji karnych.

I. Definiowanie problemu w prasie lokalnej

Prasa, będąc jednym z elementów massmediów, ma znaczący wpływ na tworzenie i kreowanie problematyki korupcji, w tym na definiowanie tego problemu.

Wśród funkcji mediów w Polsce wymienia się, oprócz standardowej funkcji informacyjnej, również definiowanie przez media sytuacji. Odbywać to się ma przez wyodrębnianie pewnych problemów, ich nazywanie i wystawianie na szczególną ekspozycję, można tu również mówić o sytuacji odwrotnej, kiedy brak takiego nazywania i eksponowania pewnych problemów. Przez co dochodzi do kreacji dyskursu publicznego¹⁰.

W artykułach prasowych dotyczących korupcji w latach dziewięćdziesiątych z reguły brakowało definicji tego problemu. Często bywało tak, że korupcją określano przestępstwa czy zachowania na granicy prawa, które w rzeczywistości korupcją nie były (Fuszara, 2000: 42). Samo słowo korupcja stanowiło pewnego rodzaju pojęcie-klucz, pod jego szyldem umieszczano cały szereg przestępstw pospolitych, jak na przykład kradzież mienia

¹⁰ Societas Communitas, t. 2, 2006, s. 31.

państwowego, czy choćby wyłudzenie środków finansowych z instytucji publicznych (Fuszara, 2000).

Wydaje się, że obecnie sytuacja w tej mierze uległa zmianie. W analizowanych publikacjach autorzy starają się wprowadzać definicje i podawać wyjaśnienia zjawiska. W niektórych przypadkach występuje także szczegółowa charakterystyka i wyjaśnienie zagadnień, z którymi korupcja bywa utożsamiana. Zagadnieniem takim pozostaje np. lobbing (*Między lobbingiem a korupcją*, „Kurier Poranny”, 4.IV.2003). W przypadku, kiedy publikacja informuje o zarzutach korupcyjnych, nierzadko towarzyszą temu wypowiedzi i wyjaśnienia dotyczące przyczyn tego zjawiska, jego uwarunkowań i skutków. Pochodzą one od pracowników/wolontariuszy organizacji pozarządowych zajmujących się walką z tym problemem (z reguły Transparency International), ale także od ekspertów, badających problemy społeczne. W takich sytuacjach wypowiadają się także przedstawiciele poszczególnych grup zawodowych, w których problem został ujawniony.

Zauważyć należy, że w publikacjach poruszana jest również problematyka systemowych i indywidualnych przyczyn korupcji (*Dać nie dać*, „Kurier Poranny”, 12.IX.2003; *Między koniakiem a kopertą*, „Kurier Poranny”, 30.VI.2006).

II. Skala zjawiska

Na wstępie można dokonać rozróżnienia korupcji według skali jej występowania, wedle wartości transakcji korupcyjnych, lub różnicując korupcję według wielkości przyszłych korzyści zaangażowanych w nią stron. Im wyższe zyski końcowe, tym większa wartość transakcji, a skutki takiej transakcji i jej zysk bardziej odroczone w czasie. Z reguły w tym przypadku sama transakcja jest precyzyjniej planowana, nie następuje od razu, a w toku jej zawierania występować może wielu pośredników. Korupcja duża, występująca w przypadku afer rozgałęzionych, to rodzaj korupcji, w której wymiana bazuje na dużych kwotach, które dotyczyć mogą np. zmian i wprowadzania regulacji prawnych, korzystnych z punktu widzenia kupującego. Regulacja stanowieniem prawa w taki sposób, aby jego zapisy lub skutki interpretacji zaspokajały interesy zamawiającego/zamawiających występować może na różnych poziomach władzy samorządowej czy parlamentarnej. Innym przykładem korupcji tego rodzaju może być korzystne rozstrzygnięcie wprowadzone w planie zagospodarowania przestrzennego, co dokonuje się z reguły na szczeblu lokalnym. Jeszcze inny przykład może dotyczyć niepra-

widłowości w przebiegu różnego rodzaju przetargów czy naruszeń zapisów Ustawy o Zamówieniach Publicznych, przy czym konieczne jest zastrzeżenie, że w przetargu w grę wchodzi relatywnie znaczne kwoty czy koszty wykonywanych usług, które są przedmiotem przetargu. Ten rodzaj korupcji jest trudniejszy do wykrycia z uwagi na dużą ilość występujących w niej stron i silne powiązanie wzajemnych interesów, a także ich skali. W tym wypadku pojawiać się również może tzw. „podczepienie”, czyli angażowanie w sieć działań korupcyjnych struktur i mechanizmów instytucji publicznej¹¹. Dzięki temu łatwiej uzyskać odroczenie w działaniu mechanizmów kontrolnych.

Obok zjawiska korupcji jako procederu, w którym występują duże kwoty wręczane w formie łapówki, ewentualnie gdzie proces przebiega bez środków finansowych, łapówką może być choćby przyrzeczenie pewnego udziału w przyszłych znacznych zyskach, czy inna dowolna korzyść, występuje także korupcja mikro. Inaczej określić ją można jako korupcję natychmiastową, czy korupcję małych kwot¹². Z reguły w takiej formie nie występują pośrednicy albo ich ilość jest bardzo ograniczona, co wynika z samych kosztów transakcji, większa ilość osób pośredniczących mogłaby powodować nieopłacalność. W korupcji niewielkiej skali występuje na ogół wręczający i biorący, który jest z reguły ostatecznym ogniwem i sprawcą *kupowanego* rozstrzygnięcia. To ten rodzaj korupcji występuje najczęściej. Równocześnie ten rodzaj zjawiska dotyczyć może przeciętnych obywateli. Z tej przyczyny korupcja tego rodzaju stanowi najsilniejszy punkt odniesienia w budowaniu i określaniu jednostkowej percepcji tego zjawiska. Korupcja dużych kwot, gdzie przedmiotem są istotne i odroczone w czasie rozstrzygnięcia, odby-

¹¹ Na podstawie: Zybertowicz A., *Antyrozwojowe Grupy Interesów: zarys analizy* (w:) Stowarzyszenie Stop Korupcji – Pierwszy Polski Wortal Antykorupcyjny, źródło: http://www.stop-korupcji.org/artukul.php?subaction=showfull&id=1132593520&archive=&start_from=&ucat=3&; data pobrania: 02.XI.2007. *Podczepienie* dotyczy swoistej formy kooperacji legalnie działającej instytucji publicznej w nielegalnych działaniach. Możliwy jest w tym przypadku różny zasięg angażowania struktury legalnej instytucji w realizację partykularnych interesów zawyzających grupowych.

¹² Podobne rozumienie tego problemu prezentuje Rose-Ackerman S. (2201), *Korupcja i rządy*, Warszawa Fundacja im. Stefana Batorego i Wydawnictwo Sic!. Autorka jako przykłady korupcji dużej skali przedstawia np. korupcję polityczną i jej przejaw: nieprawidłowości finansowania kampanii wyborczych, nieprawidłowości pojawiające się przy przetargach publicznych jak i odbywających się poza sferą publiczną w której stroną nie jest instytucja państwa. Natomiast, korupcja małych kwot, to zachowania obywatela na styku kontaktu z państwem, na przykład zachowania policjanta w stosunku do handlarzy narkotyków czy drobnych przestępców, którzy wręczając policjantowi łapówki unikają odpowiedzialności karnej.

wa się poza doświadczeniami życiowymi czy zawodowymi zdecydowanej większości ludzi. Co nie oznacza, że nie mają oni na jej temat pojęcia, bo wiedza o tym rodzaju korupcji, zamkniętym dla większości, czerpana jest ze środków masowego przekazu, które, co można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, również nie docierają do wszystkich takich zjawisk i do ich zawikości.

Można założyć, że korupcja dużych kwot o odroczonych skutkach występuje stosunkowo rzadko, częstotliwość jej występowania wykazuje analogię do występowania ciężkich przestępstw, im cięższe przestępstwo, tym niższa jego częstotliwość, z reguły dominują przestępstwa pospolite¹³.

Prasa lokalna opiera się na doniesieniach i opisach drugiego rodzaju korupcji. Pod względem ilości artykułów prasowych występuje głównie korupcja niewielkich kwot na przykład: policjanci z drogówki za odstępienie od wypisania mandatu żądają stu złotych, pracownicy Urzędu Kontroli Skarbowej żądają łapówki w wysokości tysiąca pięciuset złotych za brak reakcji na drobne nieprawidłowości, wykryte podczas kontroli w jednym ze sklepów w województwie, czy choćby przyjmowanie łapówek przez egzaminatorów na egzaminie prawa jazdy w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Białymstoku, żeby nie poprzestawać na przykładach z jednej sfery sektora działalności państwa, czy na przykładach odnoszących się do jednej tylko grupy zawodowej¹⁴.

Wydaje się, że występowanie korupcji na niewielką skalę może być częściej dyktowane zwyczajem, kulturą, pewną normą społeczną lub ugruntowanym przekonaniem występującym u stron wymiany korupcyjnej o jej opłacalności. Dobrym tego przykładem jest wręczanie lekarzowi tzw. „dowodów wdzięczności” w różnej postaci. Natomiast w korupcji, w której występuje odroczenie korzyści i gdzie kwoty w nią zaangażowane są relatywnie rzecz biorąc wysokie czy bardzo wysokie, częściej musi dochodzić do planowania i racjonalnej kalkulacji takich działań z pominięciem ewentualnego przyzwyczajenia i oczekiwania przewidywanych skutków składanych propozycji korupcyjnych.

¹³ Przykłady takiej zależności opisane w: Turowski J. (2000), *Małe struktury społeczne*, Lublin, Towarzystwo Naukowe KUL, s. 136-137.

¹⁴ Przykłady pochodzą z artykułów „Gazety Wyborczej”: *Kara za łapówkę*, 9.X.2002; *Sprawa urzędników UKS*, 16.V.2002; *Prawo jazdy za łapówkę*, 3.I.2006 i dalszy ciąg artykułów dotyczących korupcji w Białostockim WORD. Sprawa rozpoczęła się od zatrzymania pracownicy jednego z ośrodków szkolenia kierowców pod zarzutem składania obietnic pomocy podczas egzaminu na prawo jazdy.

Przykładów spraw związanych z wątkiem korupcyjnym na dużą skalę w prasie regionalnej można znaleźć kilka. Dotyczą one z reguły korzystnych dla poszczególnych przedsiębiorstw czy osób przekształceń w planach zagospodarowania przestrzennego dotyczących budowy sklepów wielkopowierzchniowych w Białymstoku i Łomży¹⁵. Część z postępowań i procesów sądowych wszczętych w tych sprawach nadal trwa. Z uwagi na wielkość zarzucanych i przekazywanych łapówek w tych sprawach, istniejących pośredników, w tym zatrudnionych na stanowiskach decyzyjnych w administracji publicznej i mających bezpośredni wpływ na treść podejmowanych decyzji, można te nieliczne przykłady interpretować jako korupcję dużej skali. Ponadto, skutki „kupowanych” decyzji w tym przypadku charakteryzują się znacznym odroczeniem w czasie i wiążą się ze znacznymi korzyściami finansowymi.

W świetle doniesień prasowych dominuje i zdecydowanie przeważa korupcja o skutkach natychmiastowych, a nie odroczonych w czasie. Jest to korupcja z bezpośrednim wymiarem finansowym transakcji, trudno w tym przypadku dopatrywać się wyrafinowanych form współpracy czy kooperacji stron takich transakcji. Ten rodzaj korupcji występuje najczęściej i ma miejsce głównie na styku relacji petent (obywatel) a państwo (różnej postaci świadczenia państwowe).

Najbardziej typowymi przypadkami korupcji, które stanowią przeważającą większość, są przypadki, w których opisuje się korupcję jako zachowanie nastawione na natychmiastowe skutki, gdzie występują tylko dwie strony takiej wymiany i gdzie wysokość łapówki jest relatywnie niewielka.

III. Inicjujący

Korupcja do zaistnienia wymaga przynajmniej dwóch stron. Z reguły jedna ze stron jest wyraźnym inicjatorem, namawia, skłania i przekonuje drugą stronę do przyjęcia określonej korzyści, finansowej, materialnej lub korzyści innego rodzaju. Rozpoczynający taką transakcję dokonuje korupcji czynnej. Jeżeli propozycja jest kierowana do urzędnika i jeżeli urzędnik ów ulegnie namowom i korzyść przyjmie, wówczas jest stroną bierną takiej wymiany korupcyjnej.

¹⁵ Na podstawie: „Gazeta Wyborcza”, *Adwokat zamieszany w sprawę hipermarketu w Łomży*, 17.I.2006; „Gazeta Wyborcza”, *Kto brał, kto dawał, kto nie chciał zapłacić*, 23.III.2006; „Gazeta Współczesna”, *Białystok. Korupcja przy budowie galerii Biała?*, 3.X.2007.

Trudno przy tym o jednoznaczne stwierdzenie, kto częściej jest stroną czynną korupcji, czy obywatele, czy też państwo w osobie urzędników, polityków i tych wszystkich, którzy zajmują jakieś stanowiska publiczne. Do wiadomości publicznej trafiają takie przypadki, gdzie przebieg procesu został ujawniony przez którąś ze stron. Nie ma w ogóle przypadków w analizowanych publikacjach, w których do ujawnienia korupcji dochodzi w wyniku działania ram i procedur instytucjonalnych, słowem, gdzie sam system demaskuje takie działania.

Samo ujawnienie transakcji korupcyjnej wynika często z trudności i niemożliwości zaspokojenia wysokości żądanej łapówki, częstym nagabywaniem i upominaniem o wręczenie łapówki – ze strony urzędnika państwowego, albo uporem ze strony petenta pragnącego załatwienia jakiejś sprawy, podjęcia jakichś decyzji zgodnie z jego zamierzeniami.

Zatem inicjującymi mogą być funkcjonariusze państwowi w osobie policjanta, lekarza orzecznika ZUS, choć równie często stroną taką pozostaje petent. Co jest szczególnie widoczne w sytuacjach, kiedy obywatel oczekuje od państwa zaspokojenia często jego podstawowych potrzeb albo kiedy grozi mu sankcja ze strony działania organów państwowych. Samo przekonanie o tym, że relatywnie niewielka kwota może sprawę pozytywnie rozwiązać, wydaje się przeważać w podejmowaniu decyzji o takim zachowaniu. Założyć można, że to przekonanie jest w wielu przypadkach skutecznie podbudowywane przez przeświadczenie o wszechobecnej korupcji.

Pewną rolę prewencyjną, szczególnie w odniesieniu do przedstawicieli szeroko rozumianego państwa, odgrywa regulacja prawna, wprowadzająca instytucję tzw. łapówki kontrolowanej. Zapis ustawowy umożliwia ją od 19 marca 2002 roku (*Łapówka kontrolowana*, „Kurier Poranny”, 7.II.2002). Wprowadzono również możliwość zawiadomienia policji, prokuratury lub innych służb przez osobę, która wręczyła łapówkę. Jeżeli taka osoba sama przyzna się do czynu, nie grozi jej z tego tytułu odpowiedzialność karna, a jedynie cofnięcie skutków, jakie nastąpiły w efekcie transakcji korupcyjnej.

Przykładem sprawy, w której doszło do świadomego wykorzystania wprowadzonych w 2002 roku regulacji prawnych odnoszących się do przestępstw korupcyjnych, jest sprawa kardiochirurga z Białostockiego Szpitala Klinicznego (*Wrobiony skutecznie*, „Kurier Poranny”, 21.XII.2007). W tym przypadku doszło do zamierzonej manipulacji i zaaranżowania przebiegu całego zdarzenia przez współpracownika oskarżonego.

Nie wiadomo, jaka część z przypadków korupcji nigdy nie ujrzy światła dziennego. Przyczyną tego pozostaje w głównej mierze wzajemna solidarność stron biorących udział w transakcji, którą zapewnia zgodność interesów. Można założyć, że owa zgodność interesów i godzenie się na tego typu działania mają podstawy w kulturze społecznej.

IV. Dziedziny życia społecznego, w których korupcja występuje najczęściej

W badaniach realizowanych przez Fundację Batorego niezmiennie od wielu lat dziedziną życia społecznego i grupą zawodową w której korupcja występuje najczęściej, jest służba zdrowia (Kubiak, 2006: 5).

Wydaje się, że ten ogólnopolski trend znajduje odzwierciedlenie w lokalnych doniesieniach prasowych. Najwięcej publikacji w regionie dotyczących korupcji stanowią doniesienia związane z korupcją w służbie zdrowia. Można stwierdzić, że publikacje tego rodzaju są bardzo staranne i odnotowują albo starają się odnotować wszystkie założeń sprawy.

Jaki zatem obraz korupcji można dostrzec w tego rodzaju doniesieniach? Posłużę się tylko przykładami, w których zapadły sądowe wyroki skazujące i które były najczęściej przytaczane, jeżeli chodzi o zjawisko korupcji w służbie zdrowia:

- korupcja chroniczna: lekarka z Dąbrowy Białostockiej oskarżona i skazana za przyjmowanie łapówek w wysokości od kilkudziesięciu do kilkuset złotych w zamian za przyjęcie do szpitala, wizytę czy dobre traktowanie pacjenta, czyli za wykonywanie swoich podstawowych obowiązków. Udowodniono jej, że kilkanaście razy przyjęła łapówkę¹⁶,
- korupcja wymuszona: przypadek kardiochirurga z Białegostoku, który pomimo że biegli w procesie stwierdzili, że nie można uznać za dowód w sprawie nagrania wykonanego w trakcie wręczania łapówki (5 tys. złotych w kopercie, banknoty były znaczone), został uznany za winnego, ponieważ (jak tłumaczył – przez pośpiech i nadmiar obowiązków) ową kopertę po wyjściu osoby wręczającej schował do swojego biurka. Cała sprawa, co zostało ujawnione nieco później, była zaaranżowana przez współpracownika obwinionego (*Wrobiony skutecznie*, „Kurier Poranny”, 21.XII.2007).

¹⁶ Na podstawie: *Lekarka z Dąbrowy Białostockiej oskarżona o branie łapówek*, „Gazeta Wyborcza”, 1.VI.2005; *Doktor łapówka w areszcie*, „Kurier Poranny”, 3.VI.2004; *Doktor łapówka skazana*, „Kurier Poranny”, 17.V.2006 – to tylko nieliczne wybrane w tej sprawie artykuły.

Doniesienia prasowe, dotyczące korupcji w służbie zdrowia, nie poruszają mimo wszystko zbyt wielu różnych spraw. Bardzo często pozostają kontynuacją wcześniej ujawnionego podejrzenia o korupcję. Jednak wysoka częstotliwość ich występowania może stwarzać wrażenie nadmiernej koncentracji korupcji właśnie w tym sektorze.

Można też odnieść wrażenie, że jeżeli artykuł dotyczy korupcji w służbie zdrowia, to sprawie poświęcana jest większa uwaga, pojawia się w artykule więcej wątków i okoliczności.

Inną grupą zawodową często wskazywaną przez badanych jako korupcjogenna, są politycy, działacze partyjni, radni, posłowie, senatorowie (Kubiak: 2006). Jednak doniesienia o tej grupie są rzadkością i występują najczęściej w kontekście innej sprawy.

Inne dziedziny życia społecznego, w których zdaniem Polaków korupcja może występować najczęściej, to sądy i prokuratura, niewiele lepiej jest oceniona policja (Kubiak: ibidem). Taka ocena znajduje swoje odzwierciedlenie w prasie regionalnej, szczególnie w przypadku policji, przy czym niewiele jest doniesień traktujących o korupcji w sekcji kontroli drogowej – wskazywały ją często osoby, które przyznawały się do wręczania łapówek (Kubiak: ibidem). Publikacje dotyczące korupcji w wymiarze sprawiedliwości są nieliczne i dotyczą sprawy korupcji w suwalskim Sądzie Okręgowym (*Sędzia brała miód i ryby*, „Gazeta Wyborcza”, 12. IX. 2005).

Korupcja w policji wedle publikacji w tytułach regionalnych dotyczy w głównej mierze zaniechania czynności służbowych, odstępienia od kontroli, czy umorzenia sprawy. Formą korupcji jest zawsze łapówka.

Grupą zawodową, która często była wymieniana w publikacjach pod kątem zarzutów korupcyjnych byli egzaminatorzy państwowych egzaminów na prawo jazdy. W tym kontekście stosunkowo często dochodziło również do płatnej protekcji, składanej przez instruktorów szkół nauki jazdy, co może świadczyć o rozległości i rozgałęzieniu tej patologii (*Instruktor za krótką*, „Gazeta Współczesna”, 9. II. 2006).

V. Formy korupcji

Najczęstszą formą korupcji pozostaje łapówka w postaci pieniędzy. Jej przedmiotem może być również gratyfikacja rzeczowa lub usługa. Pod pojęciem usługa należy rozumieć na przykład obietnicę odpowiednich rozstrzygnięć na korzyść zamawiającego (Kubiak, ibidem: 30). Tak badania na ogólnopolskich próbach reprezentatywnych, jak i lokalne doniesienia prasowe

pozwalają określić łapówkę, której przedmiotem są pieniądze, jako najbardziej typową formę korupcji. W większości przypadków opisywanych w artykułach formą korupcji jest łapówka. W zasadzie inne jej formy w postaci usług czy przedmiotów w ogóle nie występują. Innym problemem, który w tym miejscu należy podkreślić, jest trudność w wyraźnym rozgraniczeniu jaki prezent, dowód wdzięczności już jest łapówką i podlega zapisom karnym dotyczącym korupcji, a jaki jeszcze nie¹⁷. Dodatkowo sprawą budzącą pewne kontrowersje w odniesieniu do usług medycznych pozostaje problem, czy łapówką jest bardziej prezent/dowód wdzięczności wręczany przed faktem zabiegu/operacji czy po. Pomijam już pytanie, czy w ogóle należy cokolwiek ofiarować np. lekarzowi za wykonywanie pracy.

Inną formą korupcji jest nepotyzm. Trzeba tu zauważyć, że zarzucanie go np. przedsiębiorcy prowadzącemu własną działalność gospodarczą i zatrudniającemu swoich bliskich, nie jest zasadne. Z reguły przyjmuje się konieczność piastowania przez *załatwiającego* urzędu publicznego, gdzie wchodzi w grę dobro publiczne i ostatecznym czynnikiem wpływającym na decyzje ma być czynnik kompetencyjny. Przykłady nepotyzmu można znaleźć w artykułach na temat jednostek publicznych na Podlasiu (*Stołki dla rodziny*, „Gazeta Współczesna”, 22.X.2004).

Przykładem korupcji, w której zachodzi wykorzystanie kilku jej form, może być przetarg. Hipotetycznie strony biorące udział w przetargu mogą stosować łapówki w różnej formie, ponadto nepotyzm i powiązania osobiste, prezenty i szereg innych działań niezgodnych z prawem lub będących na granicy prawa. Jednak ilość doniesień na ten temat jest znikoma, korupcja ujawniana w tego rodzaju sprawach ma charakter korupcji dużych kwot¹⁸.

¹⁷ Na podstawie: *Ale łapówka*, „Kurier Poranny”, 20.II.2007. Sprawa dotyczy lekarki z Sokółki, która wręczyła Mirosławowi Garlickiemu zatrzymanemu 12 II 2007 roku kardiochirurgowi ze szpitala MSWiA w Warszawie pod zarzutem m.in. korupcji, prezent w postaci opakowania do cygar. Wartość tego przedmiotu szacowana jest na około 700 PLN. Mirosław Garlicki otrzymał przedmiot po przeprowadzeniu udanej operacji ojca lekarki. Wręczenie owego prezentu stało się podstawą do postawienia zarzutu korupcji przez Centralne Biuro Antykorupcyjne.

¹⁸ Jako przykłady doniesień szczególnie odnoszących się do problematyki przetargów podać można: *Niegospodarność w Domu Pracy Twórczej w Wigrach*, „Gazeta Wyborcza”, 16.XII.2004; *Park. Podejrzenia i domysły*, „Kurier Poranny”, 11.III.2007 – w tych przypadkach w głównej mierze przeważają zarzuty dotyczące możliwych nieprawidłowości przy zleceniach przetargów oraz w trakcie ich przebiegu.

VI. Wyroki wydawane w sprawie korupcji

Przestępstwa korupcyjne są bardzo trudne do stwierdzenia. Od momentu odnotowania, postawienia zarzutów do wyroku sądowego może upłynąć dużo czasu. Istnieje stosunkowo duża dysproporcja pomiędzy ilością artykułów informujących o postawieniu zarzutów w sprawach dotyczących korupcji, a ilością artykułów donoszących o wydaniu wyroku w danej sprawie. Z reguły także artykuły informujące odbiorcę o wyroku w sprawie korupcji są o wiele krótsze i lakoniczne, najczęściej ograniczają się do samego stwierdzenia faktu. Z kolei artykuły rozpoczynające cały proces publikacji w danej sprawie są dłuższe i dokładniejsze. Autorzy wymieniają często szereg osób i podmiotów prawdopodobnie uwikłanych w przedmiotową sprawę, sam opis jest w tym przypadku szerszy.

Wyroki wydawane w sprawach korupcyjnych to z reguły wyroki w zawieszeniu, zakaz piastowania funkcji kierowniczych w jednostkach publicznych, przy tym z reguły występuje kara grzywny, brak surowszych kar.

Wnioski

Obraz korupcji ukazany w prasie przedstawia zróżnicowany charakter zjawiska w regionie. Większość publikacji odnosi się do spraw, w których poruszane są konkretne przypadki. Nieliczne doniesienia informują o korupcji jako głównym wątku w rozgałęzionej sprawie, gdzie kwoty transakcji są bardzo duże i gdzie występuje wiele różnych przeplatających się ze sobą interesów. Korupcja w regionie ma postać korupcji doraźnej, do której dochodzi najczęściej na styku obywatel – urzędnik państwowy.

Korupcja dotyka w głównej mierze najbardziej newralgicznych sfer życia społecznego, doniesienia prasowe informują głównie o nadużyciach w publicznym systemie ochrony zdrowia oraz w strukturach policji i wymiaru sprawiedliwości. Odpowiada to występowaniu tej problematyki w mediach ogólnopolskich. Szczególne zagrożenie korupcją tych sfer życia społecznego jest także dostrzegane w badaniach Barometru Korupcji.

Ilość artykułów dotyczących przestępstw korupcyjnych realnie wzrasta w ostatnich kilku latach. Artykuł koncentruje się co prawda na wydaniach od roku 2000 i omija ewentualne publikacje z lat poprzednich. Jednak zarówno w roku 2000, jaki i w dwóch kolejnych latach doniesień o korupcji

jest niewiele i są one sporadyczne. Najwięcej publikacji w tytułach regionalnych na ten temat ma miejsce w dwóch ostatnich latach.

Należy zwrócić większą uwagę na problematykę korupcji, gdyż zaczyna ona odgrywać coraz bardziej znaczącą rolę w dyskursie publicznym. To zagadnienie, głównie dzięki mediom (w tym prasie) i poprzez media, stało się jednym z głównych problemów społecznych, a przynajmniej tak jest postrzegane w przekazie medialnym. Do społecznej świadomości przeniknęło, że istnieje wiele sfer społecznych, w których występuje korupcja, a są takie dziedziny życia społecznego, w których to zjawisko jest powszechne. Sytuacja ta wpływa negatywnie na możliwości rzetelnego określenia stopnia tego problemu, wykrycia szczególnie narażonych na ten problem sfer i na tej podstawie wyboru i wprowadzenia ewentualnych środków zapobiegających rozwojowi zjawiska.

Analizowane artykuły dość powierzchownie poruszają sferę etyki w rozpatrywaniu ogólnych przyczyn korupcji. Dominują uzasadnienia i racjonalizacje pragmatyczne, odnoszące się do warunków gospodarczych. Te same wyjaśnienia zauważono podczas analiz prasy ogólnopolskiej (Fuszara, ibidem).

Nieprzebadana pozostaje tematyka korupcji w tytułach prasowych regionu w latach dziewięćdziesiątych.

Bibliografia:

- Chwalba A. (2006), *Imperium korupcji w Rosji i w Królestwie Polskim w latach 1861-1917*, Kraków, Księgarnia Akademicka.
- Fuszara M. (2000), *Obraz korupcji w prasie*, (w:) J. Kurczewski, B. Łaciak (red.), *Korupcja w życiu społecznym*, Warszawa, Instytut Spraw Publicznych.
- Goban-Klas T. (1999), *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Jarosz M. (2004), *Władza, przywileje, korupcja*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kubiak A. (2006), *Codzienne doświadczenia korupcyjne Polaków. Barometr korupcji 2006. Raport z badań*, Warszawa, Fundacja im. Stefana Batorego.
- Mączak A. (2003), *Nierówna przyjaźń. Układy klientalne w perspektywie historycznej*, Wrocław, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Rose-Ackerman S. (2001), *Korupcja i rządy*, Warszawa, Fundacja im. Stefana Batorego i Wydawnictwo Sic!.
- Skarżyńska K. (2006), *Człowiek a polityka. Zarys psychologii politycznej*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe Scholar.

- Sulek A. (2006), *O badaniu i kreowaniu opinii publicznej*, (w:) P. Żuk (red.), *Media i władza*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Toeplitz K. T. (2006), *Media drukowane: wzlot i upadek opinii publicznej*, (w:) P. Żuk, (red.), *Media i władza*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Tyszka T. (2002), *Psychologia korupcji*, (w:) A. Kojder, A. Sadowski (red.), *Klimaty korupcji*, Warszawa, Centrum im. Adama Smitha i Wydawnictwo Naukowe Semper,

Image of corruption in Podlasie province on example of press reports

Sławomir Bartnicki

Presentation of image of corruption is object of article from content of press publication on this theme in press of region showing. Fundamental three take press titles under note for region: *Gazeta Wyborcza Białystok*, *Kurier Poranny* and *Gazeta Współczesna*. Analysis has included publications about corruption topic from 2000 year.

Main reasons of corruption it: 1. conditionality of social systems; 2. individual conditionality. Reasons of corruption it also: 1. historic conditionality; 2. low incomes of majorities citizens; 3. deep social change.

Perception of corruption can be excessively exaggerate because this phenomenon is portrayed as a main social problem. This phenomenon is especially difficult to research and we can presuppose the level of corruption.

Characterizing is possible on base of image of corruption presented in regional press through: 1. presented definitions of phenomena; 2. scale of phenomenon; 3. process of corruption exchange part starting; 4. phenomenon takes a stand in which domain of social life most often; 5. Forms of corruption of mainly bribes and nepotism; 6. penalties.

Keywords:

corruption, press publications in press of region, bribe, nepotism